

BIUROKRACJA W TWÓRCZOŚCI ANDRIEJA PŁATONOWA – BEZOSOBOWA WŁADZA JAKO CZYNNIK KSZTAŁTUJĄCY OSOBISTE I SPOŁECZNE RELACJE

Bureaucracy in the oeuvre of Andrei Platonov: non-operating authority as a factor in forming personal and social relations

Bureaucracy is one of the leitmotives underpinning the oeuvre of Andrei Platonov. The article explores the many facets this theme contains, both within the writer's literary output as well as in his non-fiction works (notebooks, letters, literary critique, journalistic pieces). Drawing from his life experiences in the Soviet Russia of 1920s and 1930s, Platonov shows us how bureaucratic procedures destroy human relationships, destroying trust, friendships and family ties. He confronts a powerful state with alienated citizens asking moral questions about the nature of totalitarianism and how disastrous it is for society as a whole. And although Platonov excels in satire, the conclusions he draws are sombre.

Keywords: Platonov, bureaucracy, fiction, non-literary creativity, satire, historicism, censorship, repression, interpersonal relations

Dla Andrieja Płatonowa biurokracja była jednym z najważniejszym tematów pisarstwa, przy czym nie tylko literackiego, ale i niefikcjonalnego. Właśnie w twórczości nieliterackiej – notatnikach, publicystyce, krytyce literackiej, a także epistolografii – miał on swój początek, by później być inspiracją dla utworów literackich. Źródłem obserwacji były przede wszystkim przeżycia osobiste, zwłaszcza praca gubernialnego melioratora w Tambowie, gdzie Płatonow współpracował z lokalnymi władzami, objazdy kolchozów rejonu Powołża wiosną i latem 1930 r. w związku z pisanymi reportażami o postępach budownictwa socjalistycznego w rolnictwie i kolektywizacji wsi, aresztowanie syna, a także własna praca literacka i zderzenie się z biurokracją wydawców. Zainspirowały one takie utwory jak *Miasto Gradow*, *Śluzi jepifańskie*, a także *Obywatel państwowy*, *Wątpiący Makar*, *Spor. Kronika biedniacka*, *Fabryka literatury* i wiele innych. Choć zazwyczaj utwory Płatonowa utrzymane są w duchu satyry, to jednak posługuje się nią wcale nie po to, by wzbudzać śmiech, a żeby w niby lekkiej formie

przekazać ważne kwestie, jakie go trapiły. Za Karelem Čapkem mógłby wręcz powiedzieć, że satyra to najgorsze, co można powiedzieć o ludziach¹. Płatonow, będąc piewą prostych ludzi pracy, ostrze swojej satyry kierował ku tym, którzy ich gnębią, czynią ich los jeszcze trudniejszym, w biurokratów, a przez to apelował o szacunek i głęboko humanitarne uczucia wobec drugiego człowieka.

Biurokracja ma negatywne konotacje – w pozytywnym sensie zazwyczaj nazywana jest administracją i zarządzaniem – gdyż pod pojęciem tym na ogół rozumie się oderwanie władzy od obywateli, urzędników podejmujących szkodliwe dla społeczeństwa decyzje, istniejących dla samych siebie i działających tak, by uzasadnić jedynie potrzebę swojego funkcjonowania. Przejawia się to w czynieniu rzeczy prostych skomplikowanymi, mnożeniu szczebli decyzyjnych, domaganiu się niezliczonych dokumentów w celu załatwienia najprostszej sprawy oraz wynikającej z tego przewlekłości procedur. Cechą charakterystyczną jest też odmiotowanie obywatela, gdyż ze względu na to, że relacje między urzędem a obywatelem mają być bezstronne i neutralne, ostatecznie stają się bezosobowe, zimne i pozbawione empatii. W celu zapewnienia bezstronności urzędy tworzą przepisy, regulacje i procedury, które obracają się przeciw obywatelowi, stając się sztywnymi, nieelastycznymi, niemal niemożliwymi do zastosowania do jednostkowych, często odbiegających od wzorca, przypadków. Niemożność załatwienia czegoś zgodnie z przepisami rodzi z kolei pokusę przekupstwa za odstępstwo od przepisów i inne drogi na skróty. Relacje urząd – obywatel przekładają się na stosunki między obywatelami i dalej promieniują na całe społeczeństwo. Zdarza się bowiem, że decyzje władz tworzą konflikty między ludźmi, gdy wykonanie ich godzi w interesy innego obywatela, a zarazem odstąpić od ich wykonania nie można, bo samemu poniesie się karę lub inne konsekwencje niekorzystne dla nas samych.

Dla Płatonowa biurokracja była kulturową cechą rosyjskiego społeczeństwa – równie aktualną i niezmienną, niezależnie od epoki, stąd nierzadko uciekał w historię, by szukać w niej genealogii teraźniejszości i analogii współczesności, również dlatego, że nie mógł otwarcie krytykować współczesnych sobie czasów. W *Śluzach jepifańskich* biurokracja czasów Piotra I stała się artystyczną przenośnią czasów stalinowskich, „wielkich budów na wielką skalę”, kolejnych pięcioletek i paralełą wielowiekowego rosyjskiego despotyzmu. Płatonow krytykował niemoc sprawczą administracji państwowej, obstrukcję działań, głupotę urzędniczą, źle pomyślane projekty. Prace przy budowie epifańskich śluz miały być wykonywane w imię dobra chłopów, ale też ich rękami. Skutkowało to albo odrywaniem ich od prac rolniczych i późniejszym ich głodem, albo uciekaniem chłopów z robót i przeciąganiem się prac. Chłopi, wcześniej przyjaźni wobec

¹ "Писать сатиру: самое плохое, что можно сказать людям – это не обвинять их, а только делать выводы из их современной действительности и мышления". – *О ликвидации человечества*, в: А. Платонов, *Размышления читателя*, подгот. текста и сост. М.А. Платоновой, Москва 1980, с. 182.

siebie, w zetknięciu z decyzjami urzędniczymi stawali się sobie wrogami. Ci, którzy pozostali przy pracach, mieli o wiele więcej do zrobienia i przez dłuższy okres. Nie mogąc produkować żywności dla swoich rodzin (roboty przy budowie śluz trwały wiosną i latem, przy dobrej pogodzie, ale był to też najbardziej intensywny okres prac rolniczych), stawali się później ciężarem dla tych zapobiegliwych. Byli też obciążeniem dla państwa, które nie zorganizowało prac we właściwy sposób, musiało później organizować dla nich pomoc żywnościową w sytuacji kłeski głodu, obarczając ich jednocześnie winą za brak zapobiegliwości. Ci z wieśniaków, którzy z prac zbiegli, musieli liczyć się z sankcjami administracyjnymi, koniecznością ukrywania się, dalszymi karami w postaci aresztowań, co też wpływało na relacje międzyludzkie.

Bodziec do tej noweli dało Płatonowowi zetknięcie się z biurokracją tambowskiej prowincji, gdzie od grudnia 1926 r. do marca 1927 r. kierował pracami melioracyjnymi. Gubernialne plany zakładały zaangażowanie robotników, ale niskie środki przeznaczone na prace pozwalały jedynie na zatrudnienie niewykwalifikowanych kadr, a i to w niewystarczającej ilości. Brak możliwości zapewnienia narzędzi i zwierząt roboczych, ustalanie krótkich terminów przy dużej złożoności przeprowadzanych robót znacznie utrudniały realizację zadania. Jednocześnie ograniczenia te nie powodowały zmniejszenia planów pracy, co rodziło konflikty między Płatonowem, który jako kierownik robót był wobec gubernialnych władz odpowiedzialny za realizację planu, a podległymi mu robotnikami-chłopami, którzy nie byli w stanie im sprostać. Skutkowało to niską dyscypliną pracy na miejscu i uciekaniem chłopów z prac melioracyjnych do prac siewnych na własnych polach. Świadectwo zmagania Płatonowa ze zleconym mu zadaniem znajdujemy w jego korespondencji z żoną tego okresu. W listach do żony był, co wydaje się naturalne, otwarty i niezwykle krytyczny. W raportach z postępu prac, które Płatonow składał urzędnikom Tambowskiego Gubernialnego Zarządu Ziemskiego, starał się ograniczać do suchych faktów, które niemniej pozwalają zrozumieć cały dramatyzm jego położenia. Koszmar pobytu w guberni wielokrotnie przewija się w listach do żony z tego okresu: niemożliwe warunki pracy, intrygi, otaczająca go zewsząd głupota, donosicielstwo, tysiące przeszkód i oczekiwanie od niego cudów:

(10 дек. 1926) С утра, как приехал, до вечера познакомился с тамбовским начальством. Был на конференции специалистов, а вечером на сессии Губисполкома. Обстановка для работ кошмарная. Склока и интриги страшные. Я увидел совершенно неслыханные вещи. [...] Мелиоративный штат распущен, есть форменные кретины и доносчики. Хорошие специалисты беспомощны и задерганы. От меня ждут чудес! [...] Уверен, что долго не проживу, чудовищно зверская обстановка. [...]

Работать (по мелиорации) почти невозможно. Тысячи препятствий самого нелепого характера².

Urzednicy liczyli przy tym na pozytywne raporty Płatonowa z postępu prac, gdyż miało to być świadectwem ich dobrego zarządzania, a raport stawał się ważniejszy od samych prac. Podobną sytuację Płatonow zobrazował w *Mieście Gradów*. Poprzez zastosowanie tautologizmu w tytule pisarz przedstawia *Gorod Gradów* jako ucieleśnienie reprezentatywności, typowości miasta – bohatera noweli na tle innych miast rosyjskich, mówiąc przy tym: tak jest wszędzie. Również tutaj Płatonow za pomocą satyry krytykuje odrealnienie władzy, odłączenie jej od społeczeństwa, wyobcowanie i odczłowieczenie relacji: gdy papier urzędniczy pretenduje do roli najwyższej wartości, przemienia się ze środka komunikacji i łączności ludzi i społeczeństwa między sobą w środek ich rozdzielania i unicestwienia. Jak lata później wyraził się Warłam Szalamow, oddając zbliżoną do Płatonowa ideę: «Разве уничтожение человека с помощью государства – не главный вопрос нашего времени, нашей морали, вошедшей в психологию каждой семьи?»³. Przy tym, czyniąc to wszystko, urzednicy mają przekonanie o swojej doniosłej roli dziejowej. Jak zapisuje w swoich memuarach bohater *Miasta Gradów* – Szmakow:

Я тайно веду свой труд. Но когда-нибудь он сделается мировым юридическим сочинением, а именно: я говорю, чиновник и прочее всякое должностное лицо - это ценнейший агент социалистической истории, это живая шпала под рельсами в социализм⁴.

Biurokratyczny język i oficjalny papier stają się przejawami najwyższej mądrości, prawdy i siły państwa, ucieleśnieniem i wprowadzaniem porządku i harmonii w chaotycznym świecie, choć widzą to jedynie urzednicy. Usiłując uregulować to, co wcześniej działo się naturalnie, nie tylko niepotrzebnie ingerują w ustalony porządek, ale też zrażają obywateli do władzy. Motyw ten przewija się m.in w noweli *Vprok* (w polskim przekładzie *Spor. Kronika biedniacka* opublikowanym w 1931 r. oraz w nieopublikowanych za życia pisarza *Wykopie* i *Czewengurze*. Nowela *Spor. Kronika biedniacka*, stworzona w konwencji reportażu-wędrówki głównego bohatera, opowiada o bezsensie rozkułaczania. Płatonow wyśmiewa tu wszelkie przejawy biurokratyzmu, ale też rozmaite radzieckie „kampanie”, mające nakłonić chłopów do tego, co i tak od wieków stanowiło cel ich życia i podstawę egzystencji⁵. Kondrow, główny bohater, odwiedzając kolejne kolchozy, rozmawia z chłopami, którzy na swój chłopski rozum

² *Архив А.П. Платонова*, кн.1, научное издание, ответ. ред. Н. Корниенко, ИМЛИ РАН, Москва 2009, с. 446.

³ В. Шаламов, *Собрание сочинений в 6 т.*, т. 5, Москва 2013, с. 157.

⁴ *Город Градов*, в: Платонов, *Собрание*, т. 2. *Эфирный тракт*, Москва 2011, с. 136.

⁵ W. Śliwowska, R. Śliwowski, *Andrzej Płatonow*, Warszawa 1983, s. 65-68.

usiłują pojąć nową rzeczywistość, ale klóci im się to wszystko ze zdrowym rozsądkiem. Jeden z nich dziwi się: „po co organizować wielkie kampanie rolne, skoro od wieków baby chodziły w pole?” Jeśli chłopom udaje się cokolwiek zrobić, to tylko dlatego, że ignorują „linię generalną” władzy. Również mikro-powieść *Wykop* jest przykładem, jak biurokracja ingeruje w normalny rozwój społeczny. Umiejscowiona w ściśle określonym kontekście, w 1929 r. – kulminacyjnym momencie rozpętania forsownej industrializacji i kolektywizacji wsi – obnaża prawdę o „systemie” unicestwiającym ludzi. Żyjący wcześniej zgodnie ludzie nagle stają się sobie wrogami, już nie współmieszkańcami jednej wsi, a kułakami, średniakami i biedniakami, nastawionymi przeciw sobie przez nowy ustrój. Kolektywizacja i rozbudzona nią nienawiść klasowa staje się kolektywną śmiercią wieśniaków, zgotowaną im przez władzę i jej zarządzenia. Podobnie w powieści *Czewengur*, główny bohater Sasza Dwanow, poszukując oazy urzeczywistnionego komunizmu, natyka się po drodze na bezmiar ludzkiego cierpienia, masowe akty terroru i bezprawie dokonywane w imię realizacji komunistycznych ideałów. Ideologia państwowa, kształtująca urzędnicze decyzje, powoduje tylko ludzkie dramaty, rozbitcie więzi społecznych, alienację, samotność, dehumanizację i śmierć.

O urzędniczym niszczeniu relacji międzyludzkich mówi też jednoaktówka Płatonowa *Głos ojca* z 1937 r., w której zjawia się urzędnik, by zlikwidować cmentarz jako przeżytek kapitalistyczny i wybudować w to miejsce park kultury. To groteskowe tło stanowi w istocie dopełnienie zasadniczej treści sztuki – głęboko humanistycznej w swej wymowie rozmowy z za grobu zmarłego ojca z synem:

Syn: Któż jest więc wrogiem człowieka?

Głos Ojca: Drugi człowiek.

Syn: A przyjacielem?

Głos Ojca: Też człowiek. I to jest właśnie źródło udręki i rozpacz. [...] W rękach bydlaków i drani najwspanialsze osiągnięcia techniczne obrócą się przeciwko człowiekowi.... Człowiek o wyższej, doskonałej organizacji – oto tajemnica, której nie potrafiliśmy odkryć i dlatego umarliśmy pogrążeni w smutku⁶.

Utwór ten złowrogo komentował dramatyczne wydarzenia w życiu rodzinnym Płatonowa, gdy w 1938 r. został aresztowany jego piętnastoletni syn za rzekomą działalność antyradziecką. Płatonow przez dwa lata (1938-40) walczył o uwolnienie go, śląc listy do instancji sądowniczych, postaci życia politycznego (N. Jeżow, Ł. Beria, J. Stalin i inni) i organów służb specjalnych.

Początek sprawy syna pisarza datuje się na 28 kwietnia 1938 r., gdy Płaton, syn Andrieja Płatonowa, nie wrócił na noc do domu, a jego zniknięcie przedłużało się. Tydzień później, gdy do mieszkania rodziny przyszli czekić z nakazem rewizji, okazało się, że został aresztowany. Pierwsze wieści od syna rodzice otrzymali dopiero 10 miesięcy później z aresztu w Wołogdzie, następnie

⁶ A. Płatonow, *Głos ojca*, „Dialog” 1967, nr 10, tłum. R. Śliwowski.

z łagru na Wyspach Sołowieckich, by ostatecznie okazało się, że Płaton odbywa 10-letni wyrok zesłania w łagrze w Norylsku. Dopiero półtora roku po aresztowaniu, w październiku 1939 r. Płatonow otrzymał dostęp do akt sprawy. Były w nich protokoły przesłuchań jego syna, w tym przyznanie się do winy, jakkolwiek – o czym świadczą inne dokumenty sprawy – wymuszone pod groźbą konsekwencji dla rodziców. Płaton został oskarżony o „działalność kontrrewolucyjną” i powiązania z obcym wywiadem, głównie na podstawie zeznań współwinionych kolegów, którzy dzięki temu uniknęli kary. Wcześniej przyjazne kontakty Płatonowów z ich rodzicami popsuły się, gdy wyszedł na jaw udział ich synów w uwięzieniu Płatona⁷. Pisarz tłumaczył to synowi w liście:

Твой бывший друг действительно поступил в отношении тебя как самый худший враг, но это ему даром не прошло. Соответствующие люди разлагали его полностью. Мы с матерью вначале жалели его родителей, теперь – нет, и не видимся с ними. Это чужие нам люди⁸.

Maria, żona Płatonowa i matka Płatona, dodała:

О друге твоём я знаю, и о его родителях. Раньше я жалела его мать, – теперь просто не хочу их видеть. Видимо, Яна [Генин, kolega Igora – B.W.] большой негодяй. Тоже не лучше Игоря [Archipowa – B.W.]⁹.

Do chwili obecnej nie można z całkowitą pewnością określić prawdziwych powodów aresztowania Płatona: zarzuty były słabe, wręcz naciągane, i przypuszcza się, że syn Płatonowa padł ofiarą ogólnego klimatu politycznego 1937 roku. Niemniej sfingowane dochodzenie, fałszywe zeznania stały się kolejnym przykładem biurokracji państwowej, nastawiającej człowieka przeciw człowiekowi, psującej relacje międzyludzkie, niszczącej więzi i zaufanie społeczne.

Z jeszcze innym rodzajem biurokracji Płatonow zetknął się w swoim życiu literackim. Przez lata bezskutecznie zabiegał o publikację swoich utworów, gdy urzędnicy państwowi instytucji literackich uzurpowali sobie prawo decydowania, jak pisać i co naród powinien preferować. Doprowadziło to do schematyzacji twórczości czasów realizmu socjalistycznego, lakiernictwa, ogólnej biurokratyzacji życia artystycznego, a także kontroli umysłów i dusz jednostek i całego społeczeństwa. Płatonow wyśmiał ten „biurokratyzm literatury” w dwóch innych swoich utworach publicystycznych: *Fabryka literatury* (z podtytułem *О коренном улучшении способов литературного творчества*) z 1926 r. oraz *МОПЛ* (*Московское общество потребителей литературы* – Moskiewskie Towarzystwo Konsumentów Literatury) z 1927 r.

⁷ Архив А.П. Платонова, *op. cit.*, s. 651.

⁸ *Ibidem*, s. 646.

⁹ *Ibidem*.

W artykule *Fabryka literatury* z 1926 r. Płatonow sparodiował, toczący się w połowie lat 20. XX wieku, dyskurs między RAPP-em, Proletkultem, Pieriewałem, konstruktywistami i LEFem, wymierzony w postulowane „produkcyjne”, mechanistyczne, planowe, biurokratyczne podejście do tworzenia „nowej” porewolucyjnej literatury oraz prób stworzenia jej podstaw teoretycznych, co skutkowało utworami złej jakości. W artykule prezentuje na własnym przykładzie jak on, pisarz, praktycznie realizuje żądania metodycznego podejścia do tworzenia literatury: od zbierania wycinków, „półfabrykatu dla twórczości” (tj. materiału literackiego) po „skonstruowanie” utworu, w którym jego własnej twórczości było co najwyżej 5-10%¹⁰. W artykule tym można też dopatrywać się satyry z prób odgórnego, biurokratycznego kształtowania człowieka, inspiracji i dialogu z Nikołajem Buchari-nem, który w dniu 10 marca 1925 r. na spotkaniu z elitą intelektualną, w kontekście wychowywania inteligencji i nowej rewolucji kulturalnej, powiedział:

У нас еще нет коммунистического общества, а если нет коммунистического общества, то на нас лежит обязанность заботиться о судьбах страны. [...] Нам необходимо, чтобы кадры интеллигенции были натренированы идеологически на определенный манер. Да, мы будем штамповать интеллигентов, мы будем вырабатывать их, как на фабрике¹¹.

Sztampowanie, produkcja według odgórnego, biurokratycznie ustalonego fabrycznego szablonu, trening ideologiczny, kształtowanie „nowego człowieka” – te wszystkie zagadnienia Płatonow poruszył w omawianym artykule, krytykując ówczesną mierną literaturę, która stała się „sztampowa”, produkowana według narzuconych recept przez ukształtowanego według fabrycznego schematu twórcę-pisarza; krytykował w nim „biurokratyzm literatury”, przewagę zarządzania literaturą względem tworzenia literatury.

Podobną próbą sparodiowania tendencji do biurokratycznego planowania wszystkiego było opowiadanie Płatonowa z tego okresu *Antisexus* (1925-1926), z tym że tutaj tytułowy aparat miał za zadanie (u)regulować życie seksualne człowieka¹². Poprzez odwołanie się do różnych sfer życia związanych z twórczością Płatonow krytykował lęk, jaki wzbudzały we władzach przejawy

¹⁰ *Фабрика литературы (о коренном улучшении способов литературного творчества)*, «Октябрь» 1991, № 10, с. 198.

¹¹ Н.И. Бухарин, *Судьбы русской интеллигенции*, «Печать и революция» 1925, № 3, с. 1-10.

¹² «Электромагнитный аппарат *Antisexus* долженствующий урегулировать сферу пола», gdyż «Неурегулированный пол есть неурегулированная душа, т.е. неорганизованная душа – нерентабельная, страдающая и плодящая страдания, что в век всеобщей научной организации труда, в век Форда и радио [...] не может быть терпимо». Podobną myśl wyraził J. Zamiatin w „Lex sexualis” Państwa Jedynego z noweli *My* (1920): „[...] Państwo przypuściło atak na drugiego władcę świata [pierwszym był Głód – B.W.], mianowicie – Miłość. Nareszcie ten żywioł został pokonany, czyli zorganizowany, usystematyzowany. Około 300 lat temu ogłoszono nasze historyczne „Lex sexualis”: „Każdy numer ma prawo do każdego numeru jako produktu seksualnego”, w: J. Zamiatin, *My*, Warszawa 1989, s. 21.

(realne bądź urojone) wolnej myśli i niezależności duchowej obywateli, rosnącą „totalitaryzację” i chęć kontroli wszelkich aspektów życia społeczeństwa (aż po wchodzenie przez państwo obywatelom „do łóżek”). Wątek ten podejmie m.in. w dramacie *Katarynka* (1930), gdzie żywioł somatyczny (głód fizyczny) splata się z żywiołem duchowym (głód twórczości). Platonow krytykuje w nim rzeczywistość, w której człowiek przeszkadza państwu rządzić, domagając się od niego zaspokojenia swoich potrzeb żywnościowych, gdzie człowiek musi zostać ujęty w karby i stłamszony, by mógł się stać kontrolowalnym trybikiem w maszynie państwowej. Władze traktują głód jako element walki politycznej, sposób na złamanie psychiczne i fizyczne, odebranie sił do buntu, zmuszenie do uległości i ostatecznie podporządkowanie sobie całego społeczeństwa. W sferze twórczości taką rolę pełni cenzura, kontrola twórczości poprzez kontrolę sfery bytowej artysty itp. Platonow zauważa jednak, że żywioł twórczości jest równie trudny do okiełznania i uschematyzowania jak życie seksualne człowieka. I tak, jak u Zamiatina muzykometr stał się w pełni zmechanizowanym i kontrolowalnym narzędziem tworzenia muzyki¹³, tak u Platonowa symbolem tym stała się korbka katarynki.

W parodii na moskiewskie życie literackie (*МОИЛ*) Platonow kontynuował krytykę biurokratyzacji literatury. *МОИЛ*, utrzymane w konwencji reporterskiej relacji „nieczytanego pisarza i piszącego czytelnika” – osobistych doświadczeń Platonowa – z zebrania poświęconego jakości twórczości literackiej przedstawia sytuację, gdy o literaturze wypowiadają się w pierwszej kolejności czytelnicy i urzędnicy, przy tym niekoniecznie kompetentni¹⁴, a dopiero „jeśli starczy czasu, głos zostanie oddany pisarzom”¹⁵. W tej rzeczywistości władze odgórnie decydują, co będzie wydawane i co jest jakością, a literatura traktowana jest jak każdy inny towar konsumpcyjny, który musi mieć swoją organizację konsumencką¹⁶ (zgodnie z nomenklaturą epoki: spożywców), choć towarów od tego nie przybywa (w ten sposób Platonow krytykował też wielość organizacji literackich, które nie przekładały się na jakość literatury). Ponownie ingerencja władz, próby odgórnego, urzędniczego kreowania gustów, biurokratyzacja życia artystycznego wpływały na jednostkowe relacje między ludźmi. Urzędnicy, zamiast

¹³ „Kręcąc po prostu tą rączką [muzykometru – B.W.] każdy produkuje do trzech sonat na godzinę. A waszych przodków kosztowało to tyle wysiłku! Mogli tworzyć tylko dzięki doprowadzeniu się do stanu „natchnienia” – nieznaney postaci epilepsji”, w: J. Zamiatin, *My, op. cit.*, s. 17.

¹⁴ „Я думал, что они оба бухгалтеры, но первый оказался инженером путей сообщения, а второй – мастером токарного цеха железнодорожных мастерских” – *Московское Общество Потребителей Литературы (МОИЛ) (Отчет хроникера)*, в: А. Платонов, *Собрание*, т. 1. *Усомнившийся Макар*, Москва 2011, с. 182.

¹⁵ «На вечере будут допущены прения с выступлениями известных читателей. Если останется время, слово будет предоставлено писателям». *Ibidem*, с. 181.

¹⁶ «Мы, читатели, должны организовать Читательский Потребительский Союз, этот Союз будет и нашим издательством, таким образом, мы сами будем издавать для себя книжки, и будем издавать только то, что нам нужно и что по качеству хорошее». *Ibidem*, с. 185.

tworzyć warunki dla twórczości i pozostawiać metody twórcze samym artystom, wtrącając się, burzyli relacje czytelnik – pisarz i pisarz – społeczeństwo.

Biurokracja należy do dominant całej twórczości Płatonowa, gdyż był to dla niego niezwykle ważki i bolesny problem. Motywy władzy i korupcji, władzy, mającej moc sprawczą decydowania o życiu bądź śmierci, władzy w opozycji do zwykłego obywatela, urzędnika-destruktora, przeciwstawianego twórczemu człowiekowi pracy, wywodzą się z obserwacji zachodzących na jego oczach zmian i erozji rewolucyjnych marzeń. Poglądy te pozostały u Płatonowa przez całe życie niezmiennie, a niechęć do kompromisu stała się przyczyną problemów z cenzurą i zakazu publikacji przez władze radzieckie.

LITERATURA:

- Augustynek M., „*Głos ojca*” Andrieja Płatonowa, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP”, Prace Rusycystyczne IX, zeszyt 177, Kraków 1995.
- Płatonow A., *Czewengur*, tłum. Ireneusz Maślarz i Jadwiga Szymak Reiferowa, Białystok 1996.
- Płatonow A., *Głos ojca*, tłum. R. Śliwowski, „Dialog. Miesięcznik poświęcony dramaturgii współczesnej” 1967, nr 10.
- Płatonow A., *Katarynka*, tłum. Z. Feddecki i A. Pomorski, „Dialog. Miesięcznik poświęcony dramaturgii współczesnej” 1990, nr 7.
- Płatonow A., *Wykop*, tłum. A. Drawicz, Paryż 1986.
- Sławęcka E., *Świat, który stał się obcy. Groteska w twórczości Andrieja Płatonowa*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP”, Prace Rusycystyczne IX, zeszyt 177, Kraków 1995.
- Szczerbiak B., *Tragikomedie „Katarynka” Andrieja Płatonowa – opowieść o nieprawdziwym rajach dla nieprawdziwych ludzi*, „Slavia Orientalis” 1996, t. XLV, nr 1.
- Szczerbiak B., *Utopijny język utopijnej władzy*, «Studia Rossica» V, 1997.
- Szymak-Reiferowa J., „*Czewengu*” Andrieja Płatonowa w kontekście literatury lat dwudziestych, „Rusycystyczne Studia Literaturoznawcze” 1991, nr 15.
- Śliwowska W., Śliwowski R., *Andrzej Płatonow*, Warszawa 1983.
- Witowicz B., *Aresztowanie syna A. Płatonowa*, „Slavia Orientalis” 2013, nr 2.
- Witowicz B., *Krytycznoliteracka recepcja twórczości Andrieja Płatonowa w Polsce*, „Przegląd Humanistyczny” 2010, nr 2.
- Witowicz B., *Literaturoznawcza recepcja twórczości Andrieja Płatonowa w Polsce*, „Przegląd Rusycystyczny” 2009, nr 4.
- Witowicz B., *Między dokumentem a literaturą. Dokumentarny horyzont twórczości Andrieja Płatonowa – próba interpretacji*, Warszawa 2013 (nieopublikowana rozprawa doktorska; <https://depotuw.ceon.pl/handle/item/468>).
- Zamiatin J., *My*, Warszawa 1989.

- Архив А.П. Платонова*, кн.1, научное издание, ответ. ред. Н. Корниенко, ИМЛИ РАН, Москва 2009.
- Бухарин Н. И., *Судьбы русской интеллигенции*, «Печать и революция» 1925, № 3.
- Платонов А., *Размышления читателя*, подгот. текста и сост. М.А. Платоновой, Москва 1980.
- Платонов А., *Собрание сочинений в 8 т.*, Москва 2011.
- Платонов А., *Фабрика литературы (о коренном улучшении способов литературного творчества)*, «Октябрь» 1991, № 10.
- Творчество Андрея Платонова: исследования и материалы. Библиография*, отв. ред. Е.И. Колесникова, т. 1-4, Санкт-Петербург 1995-2008.
- «Страна философов» Андрея Платонова: проблемы творчества*, ред.-сост. Н.В. Корниенко, вып. 1-7, Москва 1993-2011.
- Шаламов В., *Собрание сочинений в 6 т.*, Москва 2013.